

Berlin zakazał eksponowania rosyjskich i ukraińskich symboli

8 maja 2022

Władze Berlina zdecydowały się na wprowadzenie zakazu eksponowania ukraińskich i rosyjskich symboli w dniach 8 oraz 9 maja. Wówczas w niemieckiej stolicy mają mieć bowiem liczne manifestacje z okazji zakończenia II wojny światowej. Swojego oburzenia nie kryje ukraiński ambasador Andrej Melnyk, oskarżający samorządowców o wywołanie wielkiego skandalu.

Jutro i pojutrze w niemieckiej stolicy zaplanowanych jest blisko pięćdziesiąt manifestacji, których głównym celem jest upamiętnienie kapitulacji III Rzeszy i zakończenie II wojny światowej. Jedną ze zgłoszonych demonstracji organizują miejscowi ukraińscy aktywiści, zrzeszeni przede wszystkim w ukraińsko-niemieckim stowarzyszeniu Ukraine Future.

Lokalny samorząd i policja obawiają się jednak, że manifestacja środowisk ukraińskich może przerodzić się w zamieszki. Z tego powodu organizatorzy zostali poinformowani, że w czasie ich wydarzenia nie mogą być eksponowane ukraińskie flagi. Dodatkowo zabronione jest przebywanie w tych dniach w siedzibach ukraińskich stowarzyszeń.

Jednocześnie berlińska policja zdecydowała się na zakazanie eksponowania rosyjskich symboli, kojarzących się zwłaszcza z rosyjską inwazją na Ukrainę. Karane będzie więc eksponowanie znaków „Z” i „V”, a także wstęgi Świętego Jerzego. Dodatkowo nie będzie można puszczać z głośników ukraińskich i rosyjskich pieśni wojskowych.

Oburzenia decyzją władz niemieckiej stolicy nie kryje ambasador Ukrainy w Berlinie. Zdaniem Melnyka skandalem jest zrównanie ze sobą ukraińskiej i rosyjskiej symboliki. Jego

zdaniem zrównanie ukraińskiej i rosyjskiej flagi narusza pamięć „dziesiątek tysięcy Ukraińców: kobiety i dzieci, mordowanych z zimną krwią”.

Na podstawie: Pravda.com.ua

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)